GAZETA KRAKOWSKA

Nro 74.

Z KRAKOWA DNIA 13 WRZESNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 5 Września.

Dnia onegdayszego, odbył się na polach między Wolą, Gorcami, Parysowem i Powązkami, popis woyska Rossyyskiego i prawie całego Polskiego. Woysko to w liczbie przeszło trzydziestu tysięcy, uszykowane w pięciu liniach, z upragnieniem oczekiwało drogiey chwili przybycia Nayiaśnieyszego Pana. Po godzinie ósmey przybył N. Cesarz i Król otoczony świetnym orszakiem Adjutantów. Powitał Go Jego Cesarzewicowska Mość W. X. Konstanty Naczelny Wódz woyska Polskiego. Przy okrzykach hurra! i odgłosie muzyki Boże zachoway nam Króla, obiechał Nayiaśnieyszy Pan wszystkie szeregi; poczem całe woysko maiąc na czele Jego Cesarzewicowską Mość W. Xcia, dwukrotnie; raz krokiem podwoynym plutonami w odstępach, a drugi raz kolumnami w massach, przed Nim przeciągnęło. — Niezmierne mnostwo widzów ze wszytkich stanów, pragnących widzieć ukochanego Monarchę, okrywało pole.

W Niedzielę, dnia 3 b. m. po zwykłey paradzie zmiany straży woyskowey, udał się Nayiaśnieyszy Pan do Kaplicy Zamkowey na nabożeństwo, po którem nader świetne i liczne były pokoie u Dworu.

Tegoż dnia był wielki obiad u N. Pana, na który mieli zaszczyt bydź wezwanemi wszyscy Jenerałowie Dywizyyni.

W tych dniach przybył tu Cesarsko-Rossyyski Jenerał Artyleryi, Hrabia Arakczeiew.

Z Wiednia d. 5 Września.

C. K. Gubernium w Wenecyi wydało następuiące oznaymienie:

" Rozszerzona w rożnych ościennych kraiach sekta, tak zwanych Carbonari (Węglarzów) usiłowała także w C. K. kraiach znaleść zwolenników. Przez czynione w tey mierze dochodzenia dociekczono niebezpiecznych dla kraiu i kary godnych zamiarów tey sekty, które zresztą iey naczelnicy nie wszystkim swoim członkom obiawiaią. Z wyraźnego rozkazu N. Cesarza podaią się zatem te zamiary, dla ostrzeżenia każdego poddanego, do publiczney wiadomości. — Wyraźnym celem związku Carbanari iest obalenie i zniszczenie Rządów. — Gdy iak samo z siebie się

rozumie, każdy wiadomy tego celu lub należący do tego związku staie się winnym zbrodni stanu wedle 52 §. pierwszey części Kodexu kryminalnego, a ktoby nie starał się przeszkodzić postępom tego związku lub zaniedbał wskazać iego członki, staie się uczestnikiem teyże zbrodni i wedle §§. 54 i 55 tegoż Kodexu podlega karze, przeto od dnia ogłoszenia ninieyszego oznaymienia nikt wymawiać się nie może niewiadomością wspomnionego celu związku Carbonari, i ieżeliby do rzeczonego związku wszedł lub zaniedbał o nim donieść, ulegać będzie karze stosownie do §§. 52, 53, 54 i 55 pierwszey części Kodexu kryminalnego. — W Wenecyi d. 25 Sierpnia 1820.

Gubernator, Karol Hrabia *Inzaghi*.

Wicegubernator, Karol Margrabia *del Mayno*.

C. K. akt. Guberni. Radca, Chrystof *Passy*.

Tuteyszy Austryiacki Dostrzegacz pod napisem: *Królestwo obu Sycylii* zawiera co następuie:

Podług naynowszych doniesień z Neapolu pod d. 22 Sierpnia, anarchiia i nieład codziennie powiększały się w nieszczęśliwym tym kraiu. Rozdwoienie pomiędzy obiema głównemi rewolucyynemi stronnictwami, to iest konstytucyionistami i byłemi Miuratystami (do których znakomitsi woyskowi należą), a Carbonarami i Jakobinami coraz widoczniey się okazuie, i zrządza często kłotnie tak pomiędzy temi, iako i innemi stronictwami, które pewnie się zakończą na krwi przelewie. I tak d. 16 w loży S. Dominika między dwiema Carbonari, duchownym i officerem przyszło do żywego się przemowienia. Duchowny ranił śmiertelnie officera, a ostatni zabił duchownego; kłotnia wszczęła się o Ministra Zurlo, którego ieden ganił, a drugi bronił. Minister ten ma od tego czasu w domu swoim straż z woyska liniiowego, ponieważ Carbonari postanowili zabić go iako stronnika despotyzmu. W wielu lożach wniesiono przeciw niemu formalną sprawę i postanowiono, iż ma bydź złożony i sądzony.

Widoczną iest rzeczą, iż podług zamiaru Carbonari konstytucyyna Monarchiia służyć tylko ma za stopień do przeyścia do demokratycznego republikanismu. Każdy dawny lub nowy Carbonari uważa się za osobę wielkiego znaczenia, zdatną i powołaną na Ministra, sędziego lub innego urzędnika, słowem do zrobienia swoiego szczęścia. Ci sekciarze dopuszczaią się przy tem naysamowolnieyszych i nayśmielszych czynów; i tak niedawno udała się ich cała banda do Królewskiego parku do Portici, dla zniszczenia tamteyszey bażantarni i zarybionych sadzawek, i popełnienia innych zdrożności. Nalegali oni z natarczywością o rozwiązanie gwardyi Królewskiey i wcielenia ley do woyska liniiowego.

D. 15 w Swięto Wniebowzięcia Panny Maryi była w Neapolu wielka niespokoyność. Zachciało się Carbonari, aby ich chorągwie były poświęcone, i udali się w tym celu, maiąc na czele Jenerała Pepe, do Kościoła S. Tomasza z Akwinu, gdzie po uroczystem nabożeństwie ich chorągwie ze wszystkiemi znakami tey sekty poświęcone zostały. Potem przeszedł cały orszak przy ustawicznych okrzykach niech żyią Carbonari! przez ulicę Toledo. Większa ich część była luzyiami i sztyletami uzbroiona, które wyciągnione z p

chew nieśli. Mnich w zakonnym ubiorze z trzech kolorowemi znakami znaydował się na czele tey kupy, a za nim szło kilku świeckich Xięży. Tegoż dnia, gdy głowy zagrzały się winem, przyszło do krwawey kłótni, w którey wiele osób zabitych i ranionych zostało.

Doniesienia z Sycylii nie są pomyślnieysze: Palermianie postanowili pod przewodnictwem Xcia Villafranca, co bądźby kosztowało, bronić swey niepodległości, i napastuią iuż nawet tych, którzy pragną pozostać połączonemi z Neapolem. Utworzono iuż na ten koniec pułki; Xże St. Cataldo pociągnął z siłą zbroyną z Palermo przeciw Trapani, dla opanowania tego miasta przed nadeyściem woysk Neapolitanskich. Trzey deputowani, których Palermo do Messiny i Catanii wysłało, dla ogłoszenia tam niepodległości, uwięzionemi i w zamku Messiny osadzonemi zostali, zkąd odesłano ich do Neapolu. Znayduie się pomiędzy niemi Xże di Sperling. Literacki nawet związek między Neapolem i Sycyliią iest zabroniony. Jenerał Roccaromana, który obwiony iest o tayny i zdradziecki związek z Palermianami, został uwięziony i w twierdzy St. Elmo osadzony.

Palermiańskie gazety, a mianowicie dziennik *la Fenice* zbiiaią w naysurowszym tonie Neapolitańskie gazety. Dostał nam się przez Neapol ieden Nmer rzeczonego dziennika pod d. 9 Sierpnia z nadzwyczaynym dodatkiem, z którego kładziemy tu niektóre wyiątki.

Wychodzący w Neapolu dziennik "Przyiaciel konstytucyi„ wyraża pod d. 20 Lipca, że wszyscy bawiący w Neapolu Sycylianie dobrowolnie wykonali przysięgę na nadaną obu Sycyliom konstytucyą. Dziennik la Fenice odpowiada na to: "Dobrowolnie, gwałtem przymuszeni! „

Przyiaciel konstytucyi w Nr. 6 pod dniem 22 Lipca donosząc o ucztach, które w różnych prowincyionalnych miastach z powodu przyięcia konstytucyi Hiszpańskiey nastąpiły, wymienia i Messinę, chwaląc przychylność tego głównego miasta Sycylii do porządku konstytucyinego. — Tenże dziennik w Nr. 13 zawiera o Sycylii co następuie: "Nadchodzące z Sycylii doniesienia są nader zaspakaiaiące. Okazuią one iednozgodnie, iż duch buntu rozciągał się tylko do Palermo; w Trapani, Syrakuzie, Catanii i Messynie panuie zupełna spokoyność. „ — Dziennik la Fenice odpowiada na to: "Widać, że Przyiacielowi konstytucyi wcale nie wiadomy iest stan Sycylii, i że nie wie, iż wszystkie części Sycylii zgodnemi są z Palermo w żądaniu niepodległości, wyiąwszy Messinę, Catania, Trapani i Syrakuzę, gdzie przeważaią urzędnicy dawnego Rządu; lecz te miasta nie stanowią tysiączney części Sycyliyskiego narodu. „

Przyiaciel konstytucyi w N. 14 pod dniem 1 Sierpnia donosi: "Że wszyscy przybyli wczoray z Palermo podróżni zapewniaią, iż będący tam urzędnicy Neapolitańscy nic podczas ostatniego zaburzenia ludu nie ucierpieli; i że Palermianie przestaią na proszeniu o przebaczenie za popełnione błędy, i stósuiąc się do rozporządzenia Królewskiego żądaią ogłoszenia tam konstytucyi Hiszpańskiey. „ — Na co Dziennik la Finice odpowiada: "Nietylko Neapolitańscy urzędnicy, ale i poymani żołnierze więcey szanowanemi byli, niżeli prawo woienne wymaga.

Palermianie nie wymagaią zato żadney pochwały; słuchali tylko głosu wspaniałości i łagodności; ale żeby za popełnioną winę prosili o przebaczenie, i poddać się mieli, co do swey niepodległości, postanowieniom w Neapolu, iest bezwstydnem kłamstwem!,,

Przyiaciel konstytucyi w Nr. 16 wyraża:,"Gdy, iak donieśliśmy wczoray deputacyia od Palermo przybyła i w Procida na rozkazy J. Królewicowskiey Mci Jeneralnego Wikaryusza oczekuiąc, oświadczyła uczucia posłuszeństwa i przychylności do Króla i Królewiców, dozwolono iey przybydź do miasta.,, — Na to dziennik la Fenice tak odpowiada: "Musiemy z tego powodu donieść, iż podług ostatnich z Neapolu listów, Ministrowie tamteysi nie dozwolili deputacyi naszey stawić się przed Królewicem Jeneralnym Wikaryuszem, co aż nadto dowodzi, iak dalece przekonanemi są o słuszności naszey sprawy i dobrych skłonnościach Królewica Następcy tronu.,, — Z odezwy Kalabryyczyków do woyska, którzy nazwali się ostatnią prowincyią państwa, wnosi dziennik la Fenice, iż przez ten wyraz uznane zostało prawo niepodległości Sycylii, bo inaczey Kalabryia byłaby przed ostatnią, a Sycyliia ostatnią prowincyią państwa. Daley umieścił tenże Dziennik następuiącą uchwałę:

"Tymczasowa Junta za zgodą starszych cechowych chcąc okazać wdzięczność, którą każdy dobry obywatel Palermu winien iest Oycu Joachimowi Maryia Vaglica z miasta Morreale, 330 zakonu S. Franciszka, za przyłożenie się w pamiętnym dniu 17 b. m. przez swoie męstwo do wolności oyczyzny, potykaiąc się walecznie z nieprzyiacielem na placu zamkowym (teraz zwycięstwa,) postanowiła: 1) iż rzeczonemu Oycu Joachimowi Maryia Vaglica nadany bydź ma w utworzyć się maiącem narodowem woysku stopień pułkownika; 2) iż ma bydź iednym z jenerałów adjutantów Jenerała kapitana rzeczonego woyska; 3) nakoniec, iż udziela mu większy złoty medal od tych, którėmi wszyscy dobrzy obywatele, którzy się w dniu 17 b. m. nieustraszonnością swoią wsławili, zaszczyconemi zostali. — W Palermo d. 25 Lipca 1820 — Bonnano, Kanclerz.,,

Dowodca zaś tego miasta Requisens wydał pod d. 26 Lipca następuiące obwieszczenie: że z naywiększem nieukontentowaniem dowiedział się, iż niektórzy chciwi łupu ludzie wyłamuią domy i przerywaią spokoyność publiczną. Nakazuie zatem wszystkiem dowodcom patrolów, aby utrzymywali dobry porządek i wszędzie, gdzieby ich wezwano, przybywali napomoc i ludziom swoim zakazali poiedyńczo chodzić z bronią po ulicach.

Z Paryża d. 26 Sierpnia.

Na uroczystość S. Ludwika przedsięwzięła policyia naydogodnieysze środki dla otrzymania publicznego porządku. Onegday odbierał Król powinszowania od woyskowych, pomiędzy któremi znaydował się także Xiąże Reggio, który wyzdrowiał iuż z swoiego skaliczenia podczas zaburzeń Czerwcowych. — W mowie, którą nasz Prefekt na czele municypalności tuteyszey miał wczoray do Króla, wyrazit: "Niema spisku, niema zaburzenia, w których mieszkańcy Paryża na chwilę zapomniećby mogli o czuciach, które ich łączą z W. K. M. Dynastyią i wysokim Nadawcą naszych urządzeń. Brzydzą się kary godnemi zamachami

zagrażaiącemi publiczney spokoyności i szczęściu, których pod ustawami W. K. M. używaią. Spodziewaią się, iż iawność oskarżenia, które wytoczy się przed wysoki sąd, zapobieży naprzyszłość kary godnym i bezsilnem zamachom stronnictw. Oby w krótce nowy Potomek Szczepu S. Ludwika, przedmiot naygorętszych życzeń i modłów Francyi, pocieszył strapione W. K. M. serce! — Król odpowiedział między innemi: " Z ukontentowaniem i razem bez zadziwienia patrzałem na postępowanie ludu w chwili, w którey nieszczęśliwi szaleńcy usiłowali przerwać spokoyność publiczną.,, — Po Mszy, którey Król w swoich pokoiach słuchał, udał się oparty na iednym z officerów, do sali gwardyi i rzekł do obecnych tam officerów: " Widzicie, Mci Panowie, iż iestem zdrowy; nie dobrze chodzić mogę, ale przecież chodzę.,, — Wszyscy Marszałkowie i nawet przybyły z kąpieli Pieczętarz de Serres złożyli hołd J. K. Mci. — Lud cieszył się publicznemi widowiskami pod otwartem Niebem, rozdawaniem mięsa, chleba i wina na polach Elizeyskich, fajerwerkami, i t d...

Prywatny człowiek, nazwiskiem Chaix, wyznaczył 24,000 Fr. dla wyposażenia 24 cnotliwych dziewcząt. Gdy w iednym z tuteyszych obwodów znalazły się dwie ubogie i razem cnotliwe dziewczęta, doniosła municypalność Królowi o tym przypadku, który dołączył do powyższey kwoty 1000 Fr. i obie dziewczęty zostały wczoray zaślubione i wyposażone.

Kapitan Maurice, płatnik legiionu Meurty, zaprzecza przywiedzionemu w Monitorze twierdzeniu, iakoby on był płatnikiem spiskowych i uciekł. Dziennik Sporów odwołuie doniesienie, iakoby ieden z Majorów gwardyi był iako spiskowy uwięziony; był to tylko Adjutant major. Od dnia 19 nikt z gwardyi nie był uwięziony; 3 lub 4 zostało potem uwolnionych. Pułkownicy dwóch pułków gwardyi wiedzieli, iż spiskowi śmierć im przeznaczyli; lecz niechcąc przez zawczesne środki ich zastraszać zamykali się, przez ostatnie dwie nocy przed ich uwięzieniem uzbroieni w swoich stancyiach w koszarach. Liczba oskarżonych i świadków, których dnia 23 słuchano, iest znaczna. Prawie wszyscy są woyskowemi i orderami przyozdobieni, częścią od gwardyi Królewskiey, częścią od legiionu Meurty. D. 22 uwięziono ieszcze kilkunastu podofficerów, którzy do spisku należeli; pomiędzy niemi znaydował się sierżant od legiionu północnego departamentu, który rzewliwie płakał i narzekał na swoiego porucznika, że go do niegodziwego tego zamachu wciągnął. W mięszkaniu zbiegłego iednego kapitana znaleść miano ważne papiery rzecz tę wyiaśniaiące, mnostwo gotowych i papierowych pieniędzy. — Ze wszystkich stron nadchodzą adressy powinszowania względem odkrytego spisku. Wszystkie te adressy wyrażaią życzenie, aby iego sprawcy byli wyśledzonemi i ukaranemi. " Król, Burbonowie i konstytucyia! (dodaią w tych adresach) są potrzebą, życzeniem i warunkiem do istnienia Francyi. Kto na nich się targa, przestaie bydź Francuzem. Kray i społeczność maią prawo żądać przykładney kary.,,

Zastanowcie się (wyraża dziennik Sporów) wy Metafizycy, do czego wasze nierozsądne i dorzeczne wspierania woysko

wych rewolucyy doprowadzić rzeczy mogą! Wtrącicie sami siebie i mnostwo drugich, których uwodzicie, w przepaść, i daleko sroższe iarzmo na przyszłość przygotuiecie, niżeli wam wystawia dawny porządek rzeczy, który obalić chcecie. Mieć będziecie daleko surowszych Rządców, niżeli iest ta Dynastyia, którą wytępić lub poniżyć usiłuiecie. Wasi liberalni Pretoryianie zemszczą się może sami na waszey krwi za Królów, względem których z waszey rady stali się zdraycami. Cnoty, które Moreau okazał, są rzadkie, ale sprawcy 18 Brumaire (przyiaciele Bonapartego) znayduią się wszędzie.

Dziennik Paryzki czyni także uwagi nad nierozsądkiem garstki ludzi, którzy Rząd nasz i konstytucyią obalić usiłowali, i zapytuie się: czyli pomyśleć można, aby 28 mill. ludzi, którym nie zbywa ani na świetle, ani na odwadze poświęcić zechcieli swoie korzyści uwidzeniu stu ludzi lub ambicyi garstki woyskowych?

Na oświadczenie dziennika Goniec: iż doniesieniu przez Monitora o ukoowanym niedawno spisku wierzyć można lub nie, poki sądownie dowiedzionem nie zostanie, odpowiada gazeta Francyi: Panowie ci wierzą tylko uskutecznionym spiskom; lecz że Rząd przekonanym o nim iest, dowodzi okoliczność, iż oddał rzecz tę iako zbrodnią stanu pod rozpoznanie izby Parów; bo gdyby mnieyszey była wagi, obrałby pewnie krotszą drogę, zwłaszcza, iż spiskowi prawie z samych składaią się woyskowych.

W Rouen zaszła niedawno zdrożność. Przeieżdzaiącemu przez to miasto Paryzkiemu Bankierowi Lafitte wyprawiono w wieczor burzliwą serenadę, podczas którey wykrzykiwano nietylko: niech żyie Lafitte! ale także: niech żyie konstytucyia! niech żyią liberaliści! niech żyie Chłopczyna! (były Król Rzymski.) W krotce iednak dały się słyszeć przeciwne okrzyki: niech żyie Król! niech żyią Xiążęta! niech żyią Burbonowie! Zaburzenie tak dalece zaszło, iż pomiędzy obiema stronami przyszło do bitwy i Prefekt musiał kazać serenadę rozpędzić.

Wyszła tu także teraz konstytucyia nasza wierszem, i P. Touquet, który rozprzedał pół milliona exemplarzów taniego swoiego wydania konstytucyi chce iescze kazać ieden mill. exemplarzy iey wydrukować.

U Xięgarza Baudouin wydrukowany teraz został wiersz, który Carnot w Magdeburgu miał napisać.

Skonfiskowane tu zostało sromotne ulotne pismo pod tytułem: Despotyzm w stanie oblężenia ogłoszony.

Jedno z tuteyszych pism roialistskich zawiera następuiącą wiadomość z Wiednia: — " Mowią tu opoufalnem okolnem piśmie, które ieden z potężnych Monarchów północnych wydał do wszystkich Monarchów, którzy Swięte Przymierze podpisali, wzywaiąc ich, aby kontyngensa swoie uzbroili, dla oparcia się rewolucyynym zamachom wichrzycielów ludu w południowey Europie. Austryiackie do Włoszech przeznaczone woyska przybędą między 16 i 24 Sierpnia do Treviso i tam dalsze odbiorą rozkazy. W Papiezkich miastach Bononii i Commachio znayduią się iuż oddawna mocne osady Austryiackie. „

Monitor zaś umieścił taką z Wiednia wiadomość: — " Przeznaczenie wysłanych do Włoszech woysk Austryiackich, zale-

ży, iak sądzą, szczególniey od odpowiedzi Cesarza Rossyyskiego na propozycyie Dworu naszego. Goniec z temi propozycyiami odbiegł z Wiednia d. 19 Lipca. Gdy Cesarz Alexander opuścił d. 23 Lipca Petersburg, dla objechania części państw swoich, przeto iest podobieństwem, iż na odwiedź Dworu Petersburgskiego 24 do 30 dni oczekiwać należy. Pomimo tego posela Dwor nasz bez zwłoki woyska swoie do Włoszech; lecz zaczepne lub obronne użycie ich zawisło od postanowień Sgo Przymierza.,,

Z Londynu d. 26 Sierpnia.

Pisma tuteysze przywodzą, iż pierwszy świadek przeciw Królowey Teodor Majocchi na pytania P. Brougham: W którey części okrętu sypiała Królowa i Bergami w podróżach z Augusta do Tunis, do Grecyi i z Katania do Ziemi świętey? odpowiadał zawsze: "nie przypominam sobie,, (non mi ricordo.) Na pytanie, czy prosił Królowey aby go znów do usług przyięła? odpowiedział także, iż sobie nie przypomina. Na pytanie wiele pobierał zasług? odpowiedział, iż 29 dukatów kwartalnie, Czyli Królowa była łaskawą dla sług swoich? odpowiedział: łaskawą i dobroczynną. — Czyli zebrał iaki u niey majątek? — Około 700 lirow. Na końcu oświadczył, iż przy oddaleniu się od Królowey w roku 1817 nie wiedział który z sług Bergami czyli Schiavini w większych u niey zostawał względach. — Swiadek Paturzo, Sternik zeznał: że wyznaczonych miał miesięcznie 800 dolarów, i że nie byłby się podiał tey podróży, gdyby mu Angielski Konsul nie był oświadczył, iż przymusi go do tego. — Kapitan Giargiulo zeznał: że pobierał miesięcznie 1000 dolarów, ponieważ cały okręt należał do Królowey, że kazała na nim rozbić namiot, w którym znaydowała się sofa dla niey i łóżko dla Bergamiego. Namiot ten był często, gdy oboie po obiedzie schronili się do niego, mocno zapięty. — Kucharz Birotto zeznał: że Królowa w Este przybyła pewnego razu do kuchni z Bergamim, brała sama widelcami potrawy i iemu do ust podawała. — Reszta Włoskich świadków zgodni są w swoich zeznaniach przeciw Królowey. — Kapitan Pechell Królewskiey fregaty Klorinda potwierdził twierdzenie Jen. Prokuratora, iż Królowa sama z Bergamim iadała, ponieważ on, iako z byłem iey służącym, nie chciał razem do stołu iey siadać. —— Kapitan Brigg Królewskiego woiennego okrętu Leviathan, na którym przewiozł Królową w roku 1816 z Genui do Sycylii, oświadczył: że Królowa iadała zawsze u iednego stołu z Bergamim, że sypialny iey pokóy był obok Bergamiego, nic iednak nieprzystoynego pomiędzy niemi nie postrzegł, chociaż Bergami zawsze Królowey towarzyszył. — Na końcu wczorayszego posiedzenia Lordów słuchana ieszcze była Barbara Kresse, była służąca w gościnni w Karlsruhe. Dała ona wyiaśnienie względem tego, co się tam wedle twierdzenia Jen. Prokuratora w izbie Bergamiego działo. "Krolowa (rzekła) skoczyła.,, Tu zapytał iey się Jen. Prokurator: "może odskoczyła?,, Temu powtornemu pytaniu, dla naciągnienia odpowiedzi na swoią stronę, sprzeciwiał się P. Brougham, (tu oddaliła się Królowa) i wszczął się żywy spor, do którego i wmięszali się nawet Lordowie. Biskup Peterborough uczynił uwagę, że tłumacz nie zna dokładnie ięzyka Niemieckiego. P. Brougham prosił Lordów, aby zawiesili sług

czanie tey kobiety, póki nie będzie inny tłumacz dobrany, i aby mu wolno było mieć także z swey strony tłumacza Niemieckiego. Wiedział, iż będą Włoscy świadkowie, i dla tego przygotował Włoskiego tłumacza, ale o Niemieckich nie wiedział. Jeneralny Prokurator odpowiedział, iż tego się mógł z przełożonych zdarzeń domyślić. P. Brougham rzekł, iż to nie iest dostatecznym dowodem, gdyż niektóre zdarzenia zayść miały w Ziemi S. Afryce i innych kraiach, a zatem nie możnaby mu za złe poczytać, chociażby z wszystkich tych kraiów miał tłumaczów. Na przymówienie się atoli Lorda Liwerpool odłożone zostało posiedzenie do nazaiutrza, aby Pan Brougham mógł sobie przysposobić tłumacza.

Hr. Darlington rzekł na posiedzeniu Lordów dnia 23 iż akt oskarżenia zrobił na nim głębokie wrażenie, lecz to przez przeciwne zeznania Majocchi znacznie się zmnieyszyło. Ale nie podobieństwem iest spamiętać zeznań świadków, wnosi zatem, iżby każdemu Lordowi oddany był rano wierzytelny odpis zeznań dnia poprzedzaiącego. — Margr. Buckinham wniosł, iż ażeby mieć dokładne wyobrażenie o pokoiach, w których Królowa, &c. mięszkała, obustronni obrońcy maią ich plan izbie podać.

Codzienne posiedzenia izby wyższey przeciągaią się niekiedy do godziny 5 po południu zamiast do 4. — Gdy Królowa iechała onegday do parlamentu, krzyczał lud: Żadnego Teodora! żadnego przekupionego świadka! żadnego Oliviers! — P. Gell musiał niedawno z zalecenia Kanclerza ustąpić z wyższey izby, ponieważ iako świadek za Królową nie powinien znaydować się na zeznaniach przeciwnych świadków.

Podług gazet Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, okręt korsarski z Buenos Ayres Bolivar, Kapitana Almeida, przepłynął niedawno około Charleston z zdobytą Hiszpańską barką, która płynęła z Kuby do Baltimoru, uzbroioną była na handel niewolnikami i wiozła dla iednego domu w Baltimore 5000 dalarów. — Kuter Sawanna zabrał Hiszpański okręt z 250 niewolnikami płynący, na którym znaydował się syn Hiszpańskiego Gubernatora w St. Augustin, Coppinger. — Okręt ten stanął na przedporciu i proponował oycu uwolnienie syna za przysłanie żywności i wody świeżey; lecz oyciec odrzucił łokup. Kilkunastu Amerykanów udało się iednak na ten okręt i wyiednali uwolnienie rzeczonego syna. Kapitan tego kutra ma bydź z Zjednoczonych Stanów.

Po długiey suszy i wielkich upałach nastąpiły w wielu okolicach Zjednoczonych Stanów około środka Lipca burze i deszcze; pierwsze bardzo wiele poczyniły szkod. Susza na Tortolo tak była tego lata nadzwyczayna, iż zamiast zwykłego corocznego zbioru cukru 2 do 3000 oxewtów, nie spodziewaią się tego roku iak zaledwo 250. Trzcina cukrowa była tego lata trzy razy rzrzynana.

Z Filadelfii piszą, iż d. 16 Lipca przybył tam z Port-bello okręt, który przywiozł wiadomość, iż w tey okolicy zupełna panowała spokoyność. Z Panamy donoszą pod d. 4 Czerwca, iż po nadeszłych tam nayonowszych z Hiszpanii wiadomościach zachodziły poruszenia, ale iednak żadna nie nastąpiła zmiana — Podług listów z Karakas i Maracaibo Patryioci ponieśli klęskę niedaleko Rio de la Hacha; utracili 500 ludzi, działa, magazyny &c. Wielu uszłych z bitwy uszło na okrętach do Aux-Cayes, Kurasao, &c. Bryg z Filadelfii Fox pod Kapitanem Taten odpłynął d. 27 Czerwca z la Guayra i powiozł 3 kommissarzów z Karakas i dezwę Jenerała Morillo do Angostury. Rzeczeni kommissarze udać się ztamtąd maią do główney kwatery Jenerała Bolivara.

DODATEK DO N^ro 74. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 13 WRZESNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa.* —

Wyznaczony od Dozoru Głównego Szkół początkowych W. M. Krakowa i iego Okręgu.

W moc Uchwały Statutu urządzaiącego Szkoły początkowe po odbytym ścisłym Examinie w Pensyi Przywileiem od Dozoru Głównego upoważnionym w Domu Państwa: Alexandra i Klary Tavernier małżonków w dniu 21 Lipca 1820 zastał uczących się Panien w Liczbie 14tu. Te podzielone na klass 3 w każdym oddziale Naukowym, to iest: początkuiących, postępuiących i doskonalących się w Językach Polskim, Francuzkim, Niemieckim, w naukach Religii, Historyi Swiętey, Historyi Powszechney, Geografii, Nauce Rachowania, Kaligrafii Polskiey, Francuzkiey i robotach ręcznych, uznał rzeczywiście z ukontentowaniem dokładność, pilność i gorliwość Nauczycielki JP. Klary Tavernier; okazała się, w obyczaiach Uczennic moralność postępek w Naukach dawanych, że tak Rodzice maiący w tey Pensyi swe Córki, iako i Rząd opiekuiący się Instytutem Naukowym, niezostał zawiedzionym w swym oczekiwaniu. Dowód oczny Rodziców przytomnych Examinowi iest zaręczeniem. A postępek w naukach nagrodą pracy i starania czułey i gorliwey Nauczycielki i Nauczyciela. Chlubną dla podpisanego iest rękoymią, iż coraz większy postępek w naukach pomnożonym zostanie. Swiadectwo ninieysze dla tym przekonania mocnieyszego ręką własną potwierdzam. — W Krakowie d. 22 Lipca 1820 roku.

X. Jan Dzianott,
Sędzia Pokoiu W. M. Krakowa Okręgu Igo Członek Dozoru Głównego Szkół Początkowych Delegowany.

Z Madrytu d. 14 Sierpnia.

Nayiaśnieysi Królestwo w towarzystwie Infantów i Infantek powrócili wczoray wieczórem przy wielkich uroczystościach i powszechnych okrzykach ludu z Sacedon do stolicy tuteyszey, których powrót wyrownywał uroczystości obywatelskiey.

J. K. M. mianował Jenerała majora

Riego jenerałem kapitanem Galicyi, a Pułkownika Espinosa jenerałem majorem i gubernatorem Tortosy, w nagrodę znakomitych iego zasług, które w sprawie oyczyzny położył.

Poseł Portugalski odebrał od swoiego Rządu doniesienie, iż przedsięwziął środki do rozpędzenia tak zwaney Apostolskiey junty i do zabronienia w granicach swoich wszelkiego zgromadzania się wychodźców Hiszpańskich.

Gazeta Rządowa zawiera okólnik Ministra zamorskich prowincyy, w którym wzywa o udzielenie sobie niezawodnych doniesień o stanie zamorskich prowincyy, a mianowicie będących w powstaniu, tak względem ich ducha, kształtu rządu i odpadnienia, iako też postępu w cywilizacyi i obyczayności.

Król zabronił Kapitanowi swey gwardyi, Margr. Castelar, czynić dopoty służby, poki nie usprawiedliwi się przed sądem z swoiego postępku.

Jedna z gazet tuteyszych wyraża, iż niektóre artykuły konstytucyi naszey sprzeciwiaią się iedne drugim, jak n. p. Jeden daie Królowi prawo prowadzenia woyny i zawierania pokoiu, a drugi zabrania mu ustąpienia iakieykolwiek bądź części kraju. Z powodu ociągania się Stanów względem ogłoszenia powszechnego przebaczenia, mowi taż gazeta: "Choćby ieden tylko wygnaniec nie był przywołany, tedy spada zawsze na narod plama, iż z podłey tylko namiętności, obrzydłey zemsty i dziecinney zazdrości pozostaie wygnańcem.,,

Nagraniczne cła Francuzkie odebrały rozkaz przepuszczania naszey wełny, skoro tylko opatrzoną iest świadectwem zdrowia.

Stany upoważniły Rząd do zaciągnienia 200 mill. realów, do którey pożyczki należeć mogą także Hiszpanie iako i cudzoziemcy. Minister skarbowy oznaymił, iż do 20 dni przyymuie propozycyie względem tey pożyczki. Daley uchwaliły Stany, iż gminom, które dnia 30 Września złożą iedną, a dnia 30 Stycznia, drugą część gruntowego podatku będzie trzecia ustąpiona. Po żywych sporach przyięły także stany nowy plan urządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych. Zamiast 11 urzędników składać się na przyszłość będzie z 21 i kosztować rocznie 667,000 realów. — Dnia 11 i następnych roztrząsały Stany ustawę o milicyi narodowey. Pierwszy artykuł, iż każdy Hiszpan od 18 do 50 lat obowiązany iest służyć w milicyi narodowey przyięty został, a 2gi o wyiątkach i następne odesłane zostały po poprawę do kommissyi.

Z Frankfortu d. 27 Sierpnia.

Prywatne listy z Paryża podaią większą liczbę uwięzionych officerów z powodu uknowanego spisku, niżeli pisma Paryzkie. Z 3go pułku gwardyi Królewskiey uwięziono tylko iednego podofficera, ale z 2go pięciu, z 4go trzech, i t. d. Z legionu Meurty 22 officerów. Legiion ten miał iak głoszą, rozpocząć rewolucyią.

Z Bruxelli d. 28 Sierpnia.

Dwoch policyynych Francuzkich ajentów pochwyciło o 4 godziny drogi od granicy naszey osobę, która miała bydź iednym z głównych sprawców woyskowey w Paryżu rewolucyi.

Dnia 11 i 12 Września 1820.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Pszenicy	18 —	17 —	15 —	13 —
— Żyta	12 —	11 —	10 15	9 —
— Jęczmienia	6 15	6 —	5 —	— —
— Owsa	5 —	4 15	— —	— —
— Jagieł	18 —	16 —	15 15	14 —
— Grochu	8 —	7 15	7 —	— —
— Rzepaku	14 —	13 —	12 15	— —

W Gdańsku dnia 1 Września.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp. 540	do 860.
Żyta	— — 380	— 420.
Jęczmienia	— — 260	— 300.
Owsa	— — 280	— 300.
Grochu	— — 500	— 520.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 5 Września.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp.	19 gr 16
— detto Cesarski	—	19 — 12
Fryd. Pruskie	—	34 — —
Luidor	—	37 — —
zoto frankowy	—	32 — 15
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	232 — —
Złoty ryński Szeinami	—	1 — 21

W odsełaniu do cenzury, z ulicy Grodzkiey na S. Anny; przed trzema lub czteroma tygodniami; zagubiono następujące rękopisma w prozie, maiące służyć do umieszczenia w Pszczółce Krakowskiej:

Rogier, powieść XIII wieku. — *Podroż do Jasnogrodu przez Ł....* — *Sielanka Greska.* — *Podroż podziemna.*—

Kto znalazł te papiery, niechaj raczy odesłać do Redakcji Pszczółki Krakowskiej na ulicy Grodzkiey pod L. 38, a procz wdzięczności, odbierze przyzwoitą nagrodę.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, z mocy Uchwały Senatu Rządzącego w dniu 4 b. m. do Nr. 2,683 zapadłey, do publiczney podaie wiadomości, iż gdy licytacyia sprzedaży Domów Akademickich pod Nr. 274 przy ulicy Gołębiey położonego, i Nr. 309 przy ulicy Wiślney i Gołębiey narożnie stoiącego, na terminach dwóch skutku nie odniosła, przeto zniżywszy o iedną czwartą część pretii fisci tych Domów, uwiadomia chęć kupna maiących, iż cena pierwszego wywołania Domu Nr 274 od złp. 2,849 gr. 12; zaś Domu Nr. 309 od złp. 4,465 gr. 20, zacznie się pod temiż samemi warunkami, iakie z poprzednich obwieszczeń w Dzienniku Rządowym Nr. 25 i 28 umieszczonych są wiadome iako to: co do Domu Nr. 274 pierwsza połowa summy z licytacyi wyniknąć maiącey, zapłaconą bydź będzie winna w 14 dniach, od zawiadomienia Plus-Licytanta po zatwierdzeniu Aktu licytacyi przez Senat Rządzący, druga zas połowa wypłaconą bydź ma, w przeciągu czterech następnych lat, to iest tak, aby Nabywca co rok iednę czwartą część z tey drugiey połowy z procentem opłacił. Co do Domu Nr. 309 pierwsza połowa summy z licytacyi wyniknąć maiącey, tak iak wyżey w 14 dniach winna bydź wniesioną do Kassy Głowney, a druga pozostanie przy Realności do lat sześciu, z obowiązkiem płacenia od niey procentu po 5 od 100. Inne warunki odczytane będą Konkurrentom, w czasie licytacyi, oprócz tego wolne są do przeyrzenia każdemu przed licytacyią w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych, termin do odbydź się maiącey publiczney licytacyi w temże Biórze, naznacza się na dzień 3ci Października r. b. godzinę 10 z rana, na którym chęć kupna maiących stawić się zechcą.

W Krakowie d. 25 Sierpnia 1820 roku.

Grodzicki.
W zastępstwie Sekretarza *Marcisiewicz*, *Ad. W.*

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — *Upoważniony* Uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 14 b. m. a Nr. 2827 do publiczney po-

daie wiadomości, iż w 2 Października r. b. o godzinie 9 z rana odbędzie się publiczna licytacyia sprzedarzy zboża osepowego w Zamku Krakowskim na wsypce znayduiącego się w ilości żyta korcy 107 gar. 27, przenicy korcy 21 gar. 2, ięczmienia korcy 3 gar. 28, Grochu korcy 18 gar. 23, rzepaku gar. 10. Za pretium fisci do pierwszego wywołania wzięta będzie cena zboże z poprzedzaiącego targu. Żyto sprzedawane będzie partyiami po 20 lub 30 korcy, każden licytować chcący, złoży dziesiątą część summy szacunkowey takiey partyi zboża, iaka do sprzedania wywołana będzie. Kupiciel po zalicytowaniu zaraz złoży kwotę za zboże na licytacyi ofiarowaną, a zakupione zboże w przeciągu czterech dni wywieść z wsypki będzie obowiązanym.

W Krakowie d. 25 Sierpnia 1820 r.

Grodzicki.
Marciszewicz, Adjunkt Wydziału.

Ruchomości po niegdy X. Janie Miłobędzkim Kanoniku Katedralnym Krakowskim jako to: stołki, kanapa, stoliki, zegar, tarcie sosnowych 15, żyta korcy 20 przez publiczną licytacyią na mocy Rezolucyi Trybunału dnia 7 Września 1820 Nr. 2710 w Domu w ulicy Posełskiey pod 193 w Krakowie w dniu 19 Września r. b. o godzinie 3ciey po południu, za gotową srebrną monetę sprzedawane będą.

Dan w Krakowie d. 12 Września 1820 r.

Olearski, Notaryusz.

Pisarz Tryb: I. Inst: W. M. Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica tu w Krakowie przy ulicy S. Anny pod L. 310. w Gminie wieyskiey III. stoiąca, którey, po odstąpieniu oneyże przez ostatnich Właścicieli na rzecz Wierzycieli hipotecznych, Kuratorem iest W. Wincenty Szpór Adwokat w Krakowie pod L. 313. mięszkaiący.

Na żądanie JW. Tomasza Janiszewskiego Obywatela Galicyi w Lwowie mięszkaiącego, iako Cessyonaryusza ś. p. Teofila Hr. Załuskiego przez publiczną licytacyią przedaną zostanie. Kamienica ta przedaną będzie z mocy Kontraktu kupna przedarzy przed Notaryuszem Floryanem Choynackim dnia 2 Listopada 1810 r. zawartego, a to na zaspokoienie Summy Złp. 10,946. i *f. p.* 6,803. w srebrney Ct. monecie z prowizyią po 5 od sta od dnia 2 Listopada 1810 zaległą, i kosztami prawnemi. Zaięcie tey Kamienicy uskutecznione zostało przez Komornika Ur. JackaRaweckiego w dniu 22 Kwietnia r. b. Kopiie tego zaięcia stósownie do przepisu prawa W. Wincentemu Szporowi Kuratorowi i dozorcy, Aloizemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu W. M. Krakowa, W. Mateuszowi Konecznemu Woytowi Gminy III. M. Krakowa, wszystkim tu w Krakowie mięszkaiącym, przez Woźnego Ignacego Zyckiego, dnia 22 Kwietnia r. b. doręczone zostały.

Tenże Protokół zaięcia w Księgi hipoteczne W. M. Krakowa i iego Okręgu, na karcie 147. pod L. 44 Vol. II. dnia 25 Kwietnia r. b. zaś w Kancellaryi Pisarza Trybunału I. Instancyi w podobną Księgę Zaięciów nieruchomości od stronnicy 497 do 504. dnia 9 Maia r. b. w Księgę II. Nr. 55 wpisany został. —— Przedarz tey Kamienicy imieniem JW. Tomasza Janiszewskiego popierać będzie W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Patron w Krakowie pod L. 561. mięszkaiący.

W Kamienicy tey Naiemnikami są JW. Antoni Hr. Lanckoroński, Łucya Sikorska Wdowa, Jozef Treytler, Kazimierz Nowakiewicz, Sebastyian Tracz, i Paweł Smidowski.

Pierwsza publikacyia warunków sprzedarzy tey Kamienicy w dniu 16 Czerwca 1820 r. na Audyencyi Wys: Tryb. I. Inst: W. M. Krakowa a następne termina podług Art: 702 Kod: Post: Sąd: nastąpiły dnia 1 Września r. b. Kamienica ta przygotowawczo przez Wysoki Trybunał I. Instancyi popieraiącemu tę Licytacyią JW. Tomaszowi Janiszewskiemu za Summę Złp. 20050 przysądzoną została.

Licytacyia stanowcza tey Kamienicy odbędzie się dnia 13 Października r. b. o godzinie 10 z rana na Audyencyi Wys: Tryb: I. Inst: W. M. Krakowa i iego Okręgu. — W Krakowie dnia 2 Września 1820 roku.

Ignacy Rogalski, Pisarz.